

Sygn. akt III Ca 1313/15

POSTANOWIENIE

Dnia 31maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SSO Gabriela Sobczyk (spr.)

Sędziowie: SO Andrzej Dyrda

SO Roman Troll

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 r. na rozprawie sprawy

z wniosku M. K.

z udziałem J. Z. (1) (poprzednio Z.), B. K., A. D., A. Z., R. S. (1), P. S., R. S. (2)

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku

na skutek apelacji uczestniczki B. K.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 20 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Ns 2568/14

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od uczestniczki postępowania B. K. na rzecz wnioskodawczyni kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.**

SSO Roman Troll SSO Gabriela Sobczyk SSO Andrzej Dyrda

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy w Gliwicach w sprawie toczącej się z wniosku M. K. zmienił punkt 1 postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 5.07.2013 roku wydanego w sprawie I Ns 510/13 w ten sposób, że stwierdzić, iż spadek po A. K., córce S. i G., zmarłej dnia 11 października 2012 roku w G., ostatnio stale zamieszkałej w W., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 1.12.1995r., nabyła jej córka M. K., córka S., w całości; a ponadto kosztami postępowania obciążył uczestników postępowania w zakresie przez nich poniesionym.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że w dniu 3 września 2014 roku M. K. złożyła w Sądzie wniosek o zmianę postanowienia z dnia 5.7.2013 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 510/13 o stwierdzeniu nabycia spadku po swojej matce A. K. poprzez stwierdzenie, iż spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego nabyła w całości wnioskodawczyni. Zażądała też przyznania kosztów postępowania. Uzasadniając żądanie podała, iż o fakcie istnienia testamentu dowiedziała się od swego przyrodniego brata dopiero po koniec lipca 2014 roku. Stąd też nie mogła się na niego wcześniej powołać. Spadkobiercy ustawowi przypuszczali, że A. K. sporządziła testament, jednak nikt nie znał miejsca jego przechowywania.

Uczestniczka B. K. wniosła o oddalenie wniosku i zasądzenia kosztów postępowania od wnioskodawczyni. Podniosła zarzut niedochowania przez M. K. terminu określonego w art. 679 kpc. Wskazała, iż spadkobierczyni mogła go przedstawić już w trakcie trwania postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Zakwestionowała też, by A. D. znalazł testament dopiero pod koniec lipca 2014 roku. Wskazała, że syn mieszkał wraz ze spadkodawczynią aż do jej śmierci. Po śmierci A. K. spadkobiercy mieli wystarczająco dużo czasu, by poczynić kroki w celu odnalezienia testamentu. Wnioskodawczyni bowiem przypuszczała, że matka wyraziła swą ostatnią wolę. Nie podniosła tego jednak podczas postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.

Uczestnik postępowania A. D. przychylił się do wniosku.

Uczestnicy J. Z. (2) i A. Z. pozostawili orzeczenie do uznania Sądu.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. K. zmarła 11 października 2012 roku w G.. Przed śmiercią stale mieszkała w W.. Zmarła jako wdowa. Miała ośmioro dzieci:

- A. D., B. K., M. K.,
- J. S., U. Z., które zmarły przed spadkodawczynią, pozostawiając zstępnych,
- J. K. (1), K. K. (2), którzy zmarli przed spadkodawczynią jako bezdzietni kawalerowie,
- J. K. (2), który zmarł po spadkodawczyni jako bezdzietny kawaler.

Dzieci przysposobionych ani pozamałżeńskich zmarła nie posiadała.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 25 lutego 2013 roku do Sądu Rejonowego w Gliwicach wpłynął wniosek B. K. o stwierdzenie nabycia spadku po A. K.. Uczestniczką postępowania była M. K.. Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą akt I Ns 510/13, a 5 lipca 2013 roku wydano postanowienie w przedmiocie nabycia spadku. Zgodnie z tym orzeczeniem spadek na podstawie ustawy dziedziczyły dzieci spadkobierczyni B. K., M. K., A. D., J. K. (2) po 1/6 części oraz jej wnuki J. B. (Z.), A. Z. po 1/12 części, P. S., R. S. (1), R. S. (2) po 1/18 części.

Sąd Rejonowy ustalił, że na przełomie czerwca i lipca (...) syn spadkodawczyni A. D., do śmierci z nią mieszkający, w swoich dokumentach odnalazł dwa wypisy z aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza A. P., zawierające testament matki. Poinformował o tym telefonicznie zamieszkałą w Niemczech siostrę M. K.. Do przekazania testamentu doszło na przełomie lipca i sierpnia 2014 roku, kiedy to wnioskodawczyni przyjechała do Polski. M. K. w dniu 3 września 2014 roku wniosła do Sądu o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Na podstawie testamentu notarialnego z dnia 1.12.1995 r. sporządzonego przed notariuszem A. P. w siedzibie kancelarii w G. A. K. na jedyną spadkobierczynię powołała swoją córkę M. K.. Akt notarialny został zarejestrowany w repertorium A pod numerem (...). Pod kolejnymi numerami (...) i (...) zapisano wypisy aktu notarialnego - testamentu A. K., wydane do rąk spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy wskazał, że jest to jedyny testament spadkodawczyni. Nie został odwołany ani zmieniony. Spadkobierczyni testamentowa nie składała oświadczeń w przedmiocie przyjęcia czy odrzucenia spadku, nie zrzekła się spadku, nie została uznana za niegodną dziedziczenia.

Ustalił też, że spadkodawczyni za życia twierdziła, że musi sporządzić testament. Wypisu z aktu notarialnego nikomu ze spadkobierców jednak nie pokazała. Nie podała kogo uczyniła spadkobiercą ani w jakiej formie testament został sporządzony.

Spadkobierczyni ustawowa B. K. w styczniu 2013 roku dowiedziała się, że matka sporządziła testament. Wypytywała wszystkich w rodzinie gdzie on się znajduje. Nie otrzymała konkretnej informacji.

Spadkobierczyni J. Z. (2) poszukiwała testamentu w jedenastu kancelariach notarialnych. Testamentu rodzina szukała również w domu, gdzie zmarła mieszkała przed śmiercią.

Bezpośrednio po śmierci A. K. w jej ostatnim miejscu zamieszkania testamentu poszukiwał także jej syn A. D. oraz córka wnioskodawczyni S. F..

Sąd Rejonowy ustalił, że testatorka bardzo kochała córkę M. K.. Wnioskodawczyni była przez matkę faworyzowana. W rodzinie mówiło się, że to ona spadek odziedziczy. Spadkodawczyni jednak chciała, by w jej domu do śmierci mógł mieszkać syn A. D.. Spadkodawczyni zmarła niespodziewanie.

B. K. nie utrzymywała kontaktów ani z matką ani z siostrą M. K..

Sąd Rejonowy wskazał, że nie dał wiary zeznaniom J. Z. (2) w zakresie odnalezienia przez A. D. testamentu na przełomie października i listopada 2013 roku. Twierdzenie to nie zostało poparte żadnymi innymi dowodami. Stoi w sprzeczności z zeznaniami samego A. D., który nie ma żadnego interesu w podawaniu nieprawdziwych danych, jak też M. K.. B. K. nie dysponowała konkretnymi informacjami na ten temat.

W ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że wniosek o zmianę postanowienia w przedmiocie nabycia spadku po A. K. zasługuje na uwzględnienie.

Wskazał, że zgodnie z treścią art. 679 § 1, 2, i 3 k.p.c. dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku, z zastosowaniem przepisów w przedmiocie postępowania o stwierdzenie nabycia spadku i przedmiotu zapisu windykacyjnego. Jednakże ten, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może tylko wówczas żądać zmiany postanowienia stwierdzającego nabycie spadku, gdy żądanie opiera na podstawie, której nie mógł powołać w tym postępowaniu, a wniosek o zmianę składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Wniosek o wszczęcie takiego postępowania może zgłosić każdy zainteresowany. W razie przeprowadzenia dowodu, że spadek w całości lub w części nabyła inna osoba niż wskazana w prawomocnym postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, sąd spadku, zmieniając to postanowienie, stwierdzi nabycie spadku zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym.

Sąd Rejonowy wskazał, że z cytowanego przepisu wynikają istotne ograniczenia odnoszące się do uczestników poprzedniego postępowania. Uczestnik taki nie może żądać zmiany postanowienia na podstawie, która znana mu była w toku poprzedniego postępowania. Drugie ograniczenie dotyczy terminu do złożenia wniosku o zmianę postanowienia, który nie może przekroczyć roku od chwili, gdy zainteresowany uzyskał możliwość powołania się na podstawę poprzednio dla niego niedostępną.

W ocenie Sądu I instancji, w niniejszej sprawie oba te warunki zostały spełnione. Wnioskodawczyni M. K. jest zainteresowaną w sprawie. Była uczestniczką poprzedniego postępowania, ale ani ona ani nikt z pozostałych uczestników nie znajdował się wówczas w posiadaniu ważnego testamentu spadkodawczyni. Uczestnicy jedynie domyślali się, że A. K. sporządziła testament, bo za życia twierdziła, że testament musi napisać. Rodzina spadkodawczyni usilnie poszukiwała dokumentu – zarówno w ostatnim miejscu zamieszkania spadkodawczyni, jak i w kancelariach notarialnych. Testamentu nie odnaleziono. Sąd rejonowy wskazał, że samo przypuszczenie istnienia ostatniej woli nie jest wystarczające do wydanie orzeczenia na tej podstawie. Nieznana była ani forma testamentu ani jego treść. Sąd rejonowy w poprzednim postępowaniu stwierdził więc nabycie spadku na podstawie ustawy.

Sąd rejonowy wskazał, że nikt ze spadkobierców nie widział spisanej ostatniej woli A. K. aż do czerwca/lipca 2014 roku. W tym czasie A. D. znalazł testament i poinformował o tym spadkobierczynię. Wnioskodawczyni weszła w posiadanie wypisu z aktu notarialnego na przełomie lipca i sierpnia 2014 roku, kiedy to przyjechała do Polski. M. K. w dniu 3 września 2014 roku wniosła do Sądu o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Oceniając przytoczone okoliczności Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że termin do złożenia wniosku został tym samym dochowany.

Odnosząc się do zarzutów uczestniczki postępowania B. K. Sąd Rejonowy wskazał, że fakt znalezienia testamentu przez A. D. na przełomie października i listopada 2013 roku (czemu Sąd nie dał wiary) nie wpłynąłby w żaden sposób na zasadność wniosku. Okolicznością istotną wyartykułowaną w art. 679 kpc jest bowiem moment uzyskania możliwości powołania się na nową podstawę żądania przez osobę inicjującą postępowanie w przedmiocie zmiany stwierdzenia nabycia spadku, przez zainteresowanego mającego legitymację czynną do wystąpienia do Sądu. Czas dowiedzenia się przez M. K. o istnieniu testamentu notarialnego ustalony na przełom czerwca i lipca 2014 roku nie był kwestionowany przez żadnego z uczestników.

Odnosząc się do oceny testamentu A. K. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 941 k.c. rozporządzić na wypadek śmierci można jedynie przez testament. Testament może być sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.).

W ocenie Sądu Rejonowego ważność testamentu z dnia 1.12.1995 roku nie budziła wątpliwości. Wady testamentu powodujące jego nieważność nie ujawniły się w toku postępowania. Uczestnicy podkreślali, że A. K. bardzo kochała córkę M. K., miała z nią bardzo dobry kontakt, faworyzowała ją.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy zmienił punkt 1 postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 5.07.2013 roku wydanego w sprawie I Ns 510/13 w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po A. K., córce S. i G., zmarłej dnia 11 października 2012 roku w G., ostatnio stale zamieszkałej w W., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 1.12.1995r., nabyła jej córka M. K., córka S., w całości.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od tego postanowienia wniosła uczestniczka postępowania B. K., zaskarżając je w całości i zarzucając mu błędne i niepełne ustalenia faktyczne w sprawie, naruszenie przepisu prawa procesowego, a to art. 233kpc poprzez nierozważenie w sposób bezstronny i wszechstronny zgromadzonego materiału dowodowego i dokonanie dowolnej jego oceny. Z ostrożności procesowej zarzuciła ponadto naruszenie prawa procesowego a to art. 679kpc poprzez jego błędną wykładnię. Stawiając te zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku, względnie przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W postępowaniu odwoławczym wniosła też wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt I Ns 2583/14 na okoliczność, że toczy się postępowanie o dokonanie działu spadku po A. K. a także z zeznań świadka D. B. na okoliczność ustalenia daty okazania mu testamenty przez A. D. oraz nadto wniosła o zobowiązanie uczestnika A. D. do podania imienia i nazwiska kolegi, któremu jako pierwszemu pokazywał testament celem ustalenia daty jego śmierci, co z kolei spowoduje ustalenie daty odnalezienia przez A. D. testamentu i poinformowania o tym fakcie wnioskodawczyni M. K. (2013r. czy 2014r.), co Sąd powinien był uczynić z urzędu. W uzasadnieniu skarżąca wskazała, że do wniosku dołączono jedynie jeden wypis aktu notarialnego, drugi natomiast wypis został „odnaleziony” na posiedzeniu sądowym w dniu 20 kwietnia 2015r. i przedłożony przez pełnomocnika wnioskodawczyni. Skarżąca podniosła, że Sąd błędnie uznał, że B. K. nie utrzymywała kontaktów z matką. Błędna wykładnia art. 679 kpc zdaniem skarżącej polegała na tym, że niezasadnie Sąd uznał, że został zachowany roczny termin z tego przepisu, a nadto, że wnioskodawczyni M. K. będąc uczestniczką poprzedniego postępowania o stwierdzenie nabycia spadku nie wiedziała ani nikt z pozostałych uczestników nie znajdował się w posiadaniu ważnego testamentu spadkodawczyni. Zdaniem skarżącej Sąd błędnie ustalił, że A. D. odnalazł testament w swoich dokumentach na przełomie czerwca i lipca 2014r. podczas gdy uczestniczka J. Z. (2)(obecnie Z.) zeznała, że jej były mąż powiedział jej o tym, że A. D. pokazał mu ten testament już na przełomie października i listopada 2013r.

Zestawiła te zeznania z zeznaniami uczestnika A. D., które wskazał, że zaraz po znalezieniu testamentu zadzwonił do siostry. Powiedział najpierw o znalezieniu testamentu koledze, który zmarł oraz D. B., byłemu mężowi J. Z. (2), któremu pokazał testament. W ocenie skarżącej z zeznań tych wynika, że skoro na przełomie października i listopada 2013r. o testamencie dowiedział się D. B., to także przekazanie informacji o nim M. K. nastąpiło rok wcześniej, niż przyjął Sąd Rejonowy. Gdyby zaś testament został odnaleziony rok wcześniej, to termin do wniesienia wniosku upłynąłby w lipcu-sierpniu 2014r.

Skarżąca wskazała, że zarówno A. Duda jak i wnioskodawczynie mają interes prawny w podawaniu nieprawdziwych danych, bowiem, nie składali deklaracji podatkowych w urzędzie skarbowym, co zagwarantowałoby im w razie złożenia w ciągu pół roku zwolnienie od zapłaty podatku od spadku.

Uczestniczka B. K. podniosła nadto, że w toku postępowania kwestionowała fakty przywoływane przez wnioskodawczynię co do daty uzyskania przez nią informacji o testamentie oraz daty porządkowania dokumentów przez A. D.

W ocenie skarżącej okoliczności niewiedzy o miejscu przechowywania testamentu, jego znalezienia i zachowania terminu wymaganego do przedłożenia przed Sądem budzą w jej ocenie poważne wątpliwości.

Podniosła też, że skoro córka wnioskodawczynie przesłuchiwana w sprawie w charakterze świadka wiedziała o tym, że spadkodawczynie sporządziła testament na rzecz wnioskodawczynie, to także wnioskodawczynie musiała o nim wiedzieć.

W ocenie skarżącej wnioskodawczynie dopuściła się zaniechania nie dając znać Sądowi w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, że matka pozostawiła testament. Zatem godziła się, że spadek po A. K. nabeżdą wszystkie jej dzieci. Skarżąca powołała się na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2007r., sygn. akt III CSK 19/07 wskazując, że postępowanie o zmianę postanowienia spadkowego nie służy i nie może być wykorzystywane jako środek usunięcia bezczynności czy wręcz błędów uczestnika postępowania. W ocenie skarżącej błędem M. K. było milczenie w toku postępowania w sprawie I Ns 510/13 w zakresie jej wiedzy o sporządzeniu testamentu spadkodawczynie. Ponadto nie zrobiła, aby odszukać testament spadkodawczynie.

Skarżąca zakwestionowała też okoliczności odnalezienia drugiego wypisu testamentu spadkodawczynie. W ocenie skarżącej mógł on się znajdować w posiadaniu wnioskodawczynie.

W ocenie skarżącej M. K. nie poczyniła żadnych starań o to, aby odnaleźć testament spadkodawczynie a posiadała wiedzę, że taki testament został przez A. K. sporządzony i co najmniej mogła się spodziewać, że jest jedyną spadkobierczynią. Jej bierność nie może przemawiać na jej korzyść, kiedy przy minimum staranności mogła w sprawie I Ns 510/13 podnieść okoliczność, że spadkodawczynie mogła zostawić testament.

Wnioskodawczynie wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawczynie kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie odniosła skutku.

Powołane w apelacji argumenty nie zdołały podważyć ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy.

Na początku wskazać należy, że nikt z zainteresowanych nie kwestionował okoliczności sporządzenia przez spadkodawczynię ważnego testamentu. Spór w niniejszej sprawie dotyczył tego, czy wnioskodawczynie składając wniosek w niniejszej sprawie dotrzymała rocznego terminu do jego złożenia i czy w poprzednim postępowaniu (I Ns 510/13) mogła powołać się na okoliczność sporządzenia tego testamentu.

Wobec skorzystania z prawa do odmowy złożenia zeznania przez D. B. (na podstawie art.261§1kpc) nie było możliwe uzupełnienie o te zeznania postępowania dowodowego. Złożony w apelacji wniosek o zobowiązanie uczestnika postępowania A. D. do wskazania imienia i nazwiska kolegi, któremu przekazał wiadomość o znalezieniu testamentu w ocenie Sądu Okręgowego był niezasadny, bowiem imię i nazwisko tej osoby (W. L.) zawarto we wniosku w niniejszej sprawie, wnioskodawczynie pierwotnie wniosła o przesłuchanie go w charakterze świadka, następnie zaś pismem z dnia 9 października 2014r. cofnęła wniosek o przesłuchanie tego świadka, wskazując, że świadek ten zmarł (k. 16 akt). Tym samym złożony w apelacji wniosek niczego do sprawy nie wnosił, a przebieg postępowania w sprawie wskazuje, że W. L. zmarł w 2014r. Zawniosowany dowód z dokumentów znajdujących się w aktach I Ns 2583/14 Sądu Rejonowego w Gliwicach także nie wniósł niczego istotnego do ustaleń faktycznych w sprawie. Wynika z tych dokumentów, że B.

K. w dniu 5 września 2014r. wniosła o dokonanie działu spadku po A. K.. Zatem wniosek ten wpłynął do Sądu później niż wniosek w niniejszej sprawie.

Odnosząc się do zakwestionowanej w apelacji oceny materiału dowodowego dokonanej w niniejszej sprawie, Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby przy dokonywaniu tej oceny Sąd Rejonowy naruszył granice swobodnej oceny dowodów, wynikającej z art. 233§1kpc. Ocena ta jest logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Podnieść przy tej okazji należy, że apelacja w swym wywodzie opiera się na kilku założeniach, które nie znajdują żadnego oparcia w materiale sprawy.

Pierwsze z nich to takie, że skoro córka M. K. wiedziała o sporządzeniu testamentu przez A. K. na rzecz wnioskodawczyni, to wiedzę tę posiadała także jej matka. Tymczasem jak wynika z zeznań S. F., babcia jedynie jej mówiła, że sporządziła testament, jednak nie wskazała miejsca jego przechowywania. Świadek nie znała szczegółów (co do formy testamentu czy osoby notariusza, przed którym testament został sporządzony). Zeznała, że kiedy uzyskała tę informację była jeszcze dzieckiem. Zważywszy, że testament został sporządzony w 1995r., świadek mogła mieć wówczas ok. 11 lat, a tym samym nie miała świadomości znaczenia uzyskanej informacji. Nie wynika z jej zeznań, czy wówczas przekazała tę informację matce. S. F. zeznała także, że razem z mamą po śmierci babci przeszukiwały jej dokumenty, lecz tam testamentu nie znalazły. Dopiero latem 2014r. A. D. powiadomił matkę świadka o znalezieniu testamentu.

Wskazane okoliczności uzyskania informacji o testamencie przez S. F. pozwalają na ocenę tych zeznań jako wiarygodnych. Za odmienną oceną nie przemawiają żadne okoliczności sprawy czy też pozostały materiał w sprawie. W szczególności zeznania A. D. pozostają z nimi zgodne. Wywody apelacji w zgromadzonym materiale sprawy należy traktować jako rozważania hipotetyczne.

Skarżąca oparła swe twierdzenia w apelacji na zeznaniach J. Z. (2), w których podała ona datę październik - listopad 2013r. jako datę znalezienia testamentu przez A. D.. Wiadomość tę jednak uzyskała od osoby trzeciej. Nawet jednak te zeznania nie pozwalają na logiczne i jednoznaczne przesunięcie daty powzięcia pewnej informacji o testamencie przez wnioskodawczynię na okres wcześniejszy (lato 2013r.).

Sąd Rejonowy uznał zeznania J. Z. (2) w tej części za niewiarygodne. Nawet gdyby jednak przyjąć, że faktycznie A. D. znalazł wypisy testamentu we wskazanym przez nią czasie, w sprawie nie może umknąć, że to nie jego świadomość, lecz świadomość wnioskodawczyni co do istnienia testamentu jest istotna w sprawie. Ponadto nie można wykluczyć- idąc tokiem rozumowania skarżącej- że J. Z. (2) (Z.) zeznając w kwietniu 2015r. pomyliła datę roczną opisywanego wydarzenia(z 2014 na 2013r.).

Odnosząc się do podniesionych w apelacji rozważań co do tego, gdzie znajdował się drugi wypis aktu notarialnego – testamentu A. K., również one opierają się jedynie na założeniach skarżącej nie mających pokrycia w materiale zgromadzonym w sprawie. Z zeznań A. D. wynika bowiem, że znalazł dwa testamenty matki. Jak wynika z tych wypisów złożonych w aktach, oba wydane zostały w dniu sporządzenia testamentu i to spadkodawczyni. Zatem okoliczność wynikająca z jego zeznań, że były przechowywane w jednym miejscu nie budzi wątpliwości co do zgodności z zasadami doświadczenia życiowego.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego ocena dokonana przez Sąd Rejonowy co do tego, że wnioskodawczyni zachowała roczny termin z art. 679 §1 kpc jest prawidłowa.

Skarżąca zarzuciła też w apelacji, że wnioskodawczyni nie zachowała należytej staranności, gdyż mogła powołać się na testament matki już w postępowaniu I Ns 510/13.

Przy ocenie materiału sprawy w tym zakresie należy mieć na względzie fakt, że nie tylko wnioskodawczyni, ale i inni zainteresowani po śmierci A. K. poszukiwali testamentu spadkodawczyni, jednak bezskutecznie. Fakt znalezienia go w dokumentach A. D. wskazuje, że wnioskodawczyni nie miała możliwości jego znalezienia. Podobnie okoliczność,

że sporządzony on został prawie 18 lat przed śmiercią spadkodawczynie w kancelarii notarialnej notariusza, który zakończył swą działalność wskazuje, że znalezienie go - mimo istniejących przypuszczeń co do sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię - nie było proste. Jeżeli do tego dodać okoliczność, że wnioskodawczynie zamieszkuje w Niemczech, a ze względu na własną chorobę (nowotwór) oraz opiekę nad chorym, umierającym mężem, miała znaczne realne utrudnienia w przyjeździe do Polski w czasie trwania postępowania w sprawie I Ns 510/13, nie można w ocenie Sądu Okręgowego postawić wnioskodawczynie zarzutu, że nie dołożyła należytej staranności w celu odnalezienia testamentu i powołania się na niego.

Jeżeli wnioskodawczynie nie miała pewnej informacji co do istnienia testamentu i nie potrafiła go odnaleźć, poczyniła w ocenie Sądu Okręgowego wystarczające akty staranności. Tym samym na mocy art. 679§1 kpc mogła po zakończeniu postępowania w sprawie I Ns 510/13 wystąpić z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku.

Skoro zatem w niniejszej sprawie warunki wystąpienia z wnioskiem o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku zaistniały, a ważność testamentu spadkodawczynie nie budziła wątpliwości, to zaskarżone postanowienie uznać należy za prawidłowe.

Z tych powodów apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385kpc w zw. z art. 13§2kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 520§3kpc, uznając że w postępowaniu odwoławczym wskutek wniesienia apelacji pomiędzy wnioskodawczynią a skarżącą zaistniała sprzeczność interesów. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawczynie w wysokości wynikającej z § 13 ust.1 pkt 1 w zw. z § 9 pkt 2 rozporządzenia Ministra sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu(t. jedn. Dz. U. z 2013 poz. 461 ze zm.).

SSO Roman Troll SSO Gabriela Sobczyk SSO Andrzej Dyrda